Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 19.02.2014 www.osw.waw.pl

Rumunia: fiasko projektu zmiany konstytucji?

Tomasz Dąborowski

Na początku lutego komisja parlamentarna ds. zmiany konstytucji zatwierdziła projekt nowelizacji rumuńskiej ustawy zasadniczej, który ogranicza uprawnienia prezydenta na rzecz rządu i parlamentu. Sąd Konstytucyjny 16 lutego orzekł jednak, że zmiany w 25 artykułach są niezgodne z konstytucją. Zakwestionowano m.in. proponowany mechanizm desygnowania premiera, który zobowiązywałby głowę państwa do nominowania lidera zwycięskiego ugrupowania. Dalsze prace nad nowelizacją przewidują przesłanie projektu do zaopiniowania przez Komisję Wenecką Rady Europy, poddanie go pod głosowanie w parlamencie oraz wydanie kolejnej opinii przez Sąd Konstytucyjny. W przypadku, gdyby Sąd uznał, że zmiany nadal kolidują z podstawowymi zasadami ustrojowymi, projekt powróci do parlamentu. Liderzy rządzącej Unii Społeczno-Liberalnej (USL) zapowiadali w styczniu br., że obowiązkowe do zatwierdzenia konstytucji referendum zostanie połączone z wyborami do Parlamentu Europejskiego, które odbędą się 24 i 25 maja.

Komentarz

- Rządząca USL, składająca się z socjalistów, narodowych liberałów oraz dwóch mniejszych ugrupowań, ma większość konstytucyjną i cieszy się wysokim poparciem społecznym, głównie dzięki umiejętnemu rozgrywaniu społecznej niechęci wobec prezydenta Traiana Băsescu oraz poprawiającym się wynikom gospodarczym (w 2013 roku wzrost PKB wyniósł 3,5% r/r.). Mimo posiadania większości konstytucyjnej w parlamencie USL ma jednak poważne problemy z wprowadzaniem zapowiadanych reform ustrojowych. Nie udało się m.in. przeprowadzić reformy terytorialno-administracyjnej (wprowadzenie 8 lub 9 regionów na miejsce 41 okręgów) i decentralizacji kraju. Trudności w ustaleniu i wdrożeniu spójnej wizji przebudowy państwa wynikają z heterogenicznego charakteru USL.
- Zakwestionowanie przez Sąd Konstytucyjny dużej liczby poprawek, w tym dotyczącej desygnowania premiera, znacznie skomplikuje plan szybkiej nowelizacji konstytucji. Prawdopodobnie uniemożliwi też ustanowienie systemu parlamentarno-gabinetowego (wciąż brakuje pełnego uzasadnienia wyroku). Uderza to w wizerunek USL, która przedstawiała nowelizację jako symboliczne zamknięcie epoki rządów prezydenta Băsescu. Prezydent, którego kadencja upływa w grudniu br., nie dopuścił w 2004 i 2009 roku do nominacji na szefa rządu kandydata z Partii Socjaldemokratycznej, choć ugrupowanie dysponowało wówczas największą liczbę mandatów w parlamencie.

- Trudności z nowelizacją konstytucji są kolejnym wyzwaniem dla utrzymania stabilności USL przed mającymi się odbyć w listopadzie br. wyborami prezydenckimi. Zgodnie z umową koalicyjną kandydatem USL w wyborach prezydenckich jest lider narodowych liberałów Crin Antonescu. Wśród socjaldemokratów, zajmujących dominującą pozycję w USL, narasta jednak niechęć względem poparcia jego kandydatury. Koalicja już wcześniej wielokrotnie znajdowała się na krawędzi rozpadu, a obecnie przeżywa kryzys na tle sporów dotyczących rekonstrukcji rządu i kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego. W lutym trzy partie tworzące USL powołały wspólny bloku wyborczy, tzw. Unię Społeczno-Demokratyczną, w której skład nie weszli narodowi liberałowie.